

LISTOPAD

SŁOŃCE

Wschód Zachód

o-39 1o-0

KSIĘŻYC

Wschód Zachód

9-50 17-55

Dl. dnia Ubyło

9-21 7-25

6

SOBOTA

Dziś św. Leonarda

Jutro św. Nikandra

Kopalnia nafty w płomienach

Na kopalni nafty firmy „Pionier” w Niebylewie, pow. katuskiego, wybuchł groźny pożar. Na nowo odwiercanym szybie, nastąpił wybuch motoru benzynowego, dającego energię do poruszania swidra wiertniczego. Wybuch spowodowany został zapaleniem mieszanki gazowej w gaźniku motoru, przez wytworzoną iskrę elektryczną. Obsługujący motor, monter Boczar doznał licznych ran poparzenia. Nasycone naftą deski „rygu” stanęły momentalnie w ogień, przegrzając się na pomocnicze szopy. Jedynie ołtarz poświęcenia pracowników i personelu technicznego kopalni, niebezpieczeństwo wraz z zapaleniem się naftowych, należy zawdzięczać uniknięciu nieobliczalnego w skutkach pożaru kopalni. (js).

Czytajcie i popierajcie pismo młodzieży akademickiej „Aima Mater”

Tajne biuro werbunkowe pod kierownictwem żydówki

W Wilnie natrafiono na ślad biura, w którym werbowano ochotników do czerwonej Hiszpanii. Stwierdzono, że zostało wystawiane przez Czechosłowację

kilkanaście osób. W związku z tą aferą pozostaje aresztowanie córki znanego przemysłowca wileńskiego, Zaczówny.

Z zakamarków żydowskiego przemysłu

Nieludzki wyzysk robotnic w fabrykach cukierków

WILNO, 5. 11. W Wilnie istnieje 20 fabryk cukierków i czekolady, nie licząc kilku większych cukierni, prowadzonych jako warsztaty rzemieślnicze. 6 z nich należy do chrześcijan, pozostałe są w rękach żydowskich. Dodac należy, że zakłady chrześcijańskie są prowadzone na większą skalę, produkują towary wartościowe, mają dobrą markę daleko poza Wilnem, zwłaszcza popularne śmietankowe cukierki „krówki”. Żydzi natomiast fabrykują towary masowe, tani

z dodatkiem cukru oraz syntetycznych „smaków” owocowych. Fabrykanci żydowscy zwykle nie posiadają żadnego fachowego przygotowania i wzięli się do fabrykacji czekolady i cukierków zachęceniu wysokimi zyskami. Mimo nieustannego nadzoru władz sanitarnych, umieją oni obywać się bez kosztownych urządzeń higienicznych i fabryki swe, a raczej warsztaty, prowadzą w nieodpowiednich lokalach z pominięciem wielu przepisów sanitarnych. Produkcja odbywa się pod hasłem najmniejszego nakładu, a największych zysków.

Pod tym kątem widzenia ustosunkowuje się pracodawca żydowski do swego robotnika i dlatego uprawia **NIELUDZKI WYZYSK.**

Do niedawna w takich zakładach pracowało pod kierunkiem majstra-cukiermika kilkanaście do kilkudziesięciu kobiet pomocniczek. Majstrowi jednak nie trzeba było dobrze płacić, więc pracodawcy żydowscy postarali się o usunięcie ich z fabryk, zastępując ich wyszkolonymi odpowiednio kobietami. Obecnie takie kobiety majstry są najlepiej płatnymi siłami roboczymi w żydowskich fabrykach czekolady i cukierków, zarabiając

2 ZŁ. ZA 8-GODZINNY DZIEŃ PRACY.

W stosunku do innych pracowników płace dzienne są stosowane wyjątkowo. Muszą one pracować na akord, który wynosi 25 kg. cukierków dziennie. W kilogramie cukierków znajduje się od 100 do 300 sztuk. Pracownica musi więc zrobić dziennie i opakować od 2500 do 7500 cukierków przez 8 godzin. Wypada więc 6 do 16 cukierków w ciągu minuty. Większość czynności odbywa się ręcznie, wszelkie bowiem urządzenia tych fabryczek są bardziej niż prymitywne. Zdarza się często, że robotnicom od walkowania ciasta masy cukierkowej puchną ręce.

Warsztaty mieszczą się w rozmaitych zakamarkach ghetta. Z reguły panuje w nich zaduch i powietrze jest przesiąknięte parą wodną. Robotnice często

ZAPADAJĄ NA ZDROWIU.

Zarobki ich wynoszą od 1 zł. do 1.15 dziennie. O ubezpieczeniu nie ma mowy. Praca w zakładach nie jest ciągła, a zależna od sezonu i otrzymywanych przez zakład zamówień. Za każdym angażowaniem pracownice są ustalane nowe warunki i organizacja pracy według woli pracodawcy. Zarobki często są

WYPŁACANE NA RATY

lub w kwitach na towary do żydowskich sklepów, których właściciele, najczęściej krewni pracodawcy, pobierają wyższe ceny i odliczają procent za inkaso kwitów. W tak ciężkich warunkach, w niewoli żydowskich wyzyskiwaczy pracuje w Wilnie około 300 kobiet w wieku od 16 do 20 lat. Są one zdane jedynie na własne siły, nie są bowiem zorganizowane w żaden związek, który upominałby się o ich prawa. Zagrożone nędzą, bezrobociem pozwalają się wyzyskiwać, godząc się na wszelkie warunki. A z ich potu i krzywdy rosną wielkie fortuny żydowskie, dające im możliwość do opanowywania gospodarczego Polski. (ms)

Handel ratalny a żydzi

5. Badamy rejestr handlowy

Przystępując do badania roli żydów w handlu ratalnym byliśmy przekonani, że wystarczy, dla całkowitego wyswietlenia tej sprawy, wykazać przemożny udział żydów w „Obrocie” i kompletną żydowskość „Tórbo”, tych dwóch w symbiozie i uniwersalnej działających instytucji ratalnych. W miarę jednak postępu naszych badań, coraz bardziej nasuwała się konieczność wniknięcia w wewnętrzną gospodarkę tego dwupostaciowego gesztetu i wydobywania na światło dzienne różnych z tego zakresu szczegółów. Będzie to niewątpliwie interesujące, zwłaszcza dla tych kupców Polaków, którzy nadal współpracują z tym żydowskim przedsiębiorstwem, walcie przyczyniając się do jego egzystencji i rozwoju.

MADRE PRAWO

Wielkim ułatwieniem w naszych studiach był art. LVIII Przepisów wprowadzających Kodeks Handlowy, stanowiący, że każdy ma prawo przeglądać rejestr handlowy i badać złożone do dokumenty. Rejestr handlowy był bowiem punktem wyjścia naszych studiów i tam znaleźliśmy ową przysłowiową nitkę, która niewątpliwie zaprowadzi nas do kłęba żydowskich w handlu ratalnym kombinacji.

SPÓŁKA Z OGR. ODP. CZY JAWNA?

„Tórbo” zapisana jest w reje-

strze handlowym Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 6 grudnia 1935 r. R. H. B. LXIX. Nr. 10,023 jako spółka z ogr. odp. W umowie jednak tej spółki z 28. XI tegoż roku, w par. 14 powiedziane jest, że „w wypadkach umowy niniejszą nie przewidzianych, mieć będą zastosowanie przepisy działu IX Kodeksu Handlowego”, który to dział traktuje o spółkach jawnych. Ciekawe, czy takie sformułowanie tego punktu umowy jest tylko rezultatem czytania cyfr rzymskich po żydowsku (Kodeks Handlowy poświęca spółkom z o. o. dział XI) czy też ma jakieś głębsze znaczenie?

100 PROC ZYSKU

Jak świetne interesy robią właściciele „Tórbo”, pp.: Bryl, Efraim i Rozin i jak się tym panom dobrze powodzi w „Obrocie”, o tym świadczą znajdujący się w aktach rejestru handlowego odpis notarialnego protokołu zgromadzenia wspólników tej spółki (t. j. wymienionych panów) z dnia 24. IV. 1937 r., na którym cały zysk z roku 1936 w wysokości 12.000 zł., czyli stu procent kapitału zakładowego spółki przeznaczony został na powiększenie tego kapitału. Zaiste pp. Brylowi, Efraimowi i Rozinowi można powinszować zarówno fantastycznej rentowności interesu i to od razu w pierwszym roku jego istnienia, jak i faktu, że mogli sobie pozwolić na przeznaczenie całego tego zysku na powiększenie kapitału zakładowego „Tórbo”. Widać pensyjkę i dochodzik, jakie czerpią z „Obrotu” bezpośrednio, jako zarządcy tej spółdzielni, są wcale, ale to wcale pokazać!

ZRZESZENIE KUPCÓW — BEZ KUPCÓW

W rejestrze spółdzielni (R. S. X. 1420) znajdujemy znowu

wiele ciekawych szczegółów o „Obrocie”, będącym, jak to już informowaliśmy, zrzeszeniem kredytowym kupców w formie spółdzielni z odpowiedzialnością udziałami. Oto na Walnym Zgromadzeniu udziałowców tej spółdzielni z dnia 29 maja r. b. uchwalono zmianę statutu w tym duchu, że członkiem spółdzielni „może być każda osoba fizyczna lub prawna, która posiada zdolność prawną do zaciągania zobowiązań (a więc i nie kupiec), o ile nie znajduje się w stanie upadłości.

SAD NIE ZGADZA SIĘ

Jednakże Wydział II Sądu Okręgowego w Warszawie odmownie wniosek Spółdzielni z dnia 13 lipca r. b. oddalił, „gdyż — jak brzmi uzasadnienie postanowienia Sądu — pozostawienie w firmie słowa: kupców nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy i może wprowadzić w błąd”. Kto i przez kogo oraz w jakim celu miał być wprowadzony w błąd, tego, rzecz prosta, w aktach rejestru handlowego nie ma. Może później dowiemy się tego skądinąd.

H. Jez.

Znowu napad rabunkowy

Zuchwały opryszek porwał 200 zł.

Gdy Feliksa Cyranowa, zamieszkała we wsi Moczydło, gm. Jakubów, pow. mińskiego-mazowieckiego, jechała furmanką od swej siostry w Warszawie do domu, nagle, gdy znalazła się pod Miłosną, wybiegł z lasu jakiś osobnik, który wskoczył na wóz, zatrzymał konia i wyrwał z rąk Cyranowej tomok.

Cyranowa wszczął alarm, lecz rabus z tomokiem zdolał zbiec do lasu. Mimo natychmiastowego posiedgu, który zarządziła policja, osobnika nie ujęto. W tomoku znajdowała się poduszka, podszewki, sukienki, śniegowiec oraz różne drobniaki wartości około 200 zł.

Koniec kariery farmazona

Pachowa sprzedaż fałszywych brylantów

Między szoferami na postojach tak sówk grasoł od dłuższego czasu jakiś osobnik, który sprzedawał po niskiej cenie biżuterię przeważnie pierścionki. Jak się pojm okazało pierścionki były warte zaledwie kilka groszy.

W dniu wczorajszym na postoju taksówek przy ul. Szkolnej pojawił się jakiś mężczyzna, który trzymając w ręku dwa pierścionki podszedł do szofera, Bronisława Czaplńskiego i zaproponował mu sprzedaż po okazjnie niskiej cenie, gdyż znajdował się w ciężkich warunkach materialnych i nie ma za co wykupić sobie biletu, ażeby móc powrócić do Żyrardowa, gdzie oczekuje go żona oraz czworo drobnych dzieci.

Wokół sprzedającego zgromadzili się szoferzy, którzy zaczęli oceniać wartość biżuterii. Jedynie Czaplński nie postrzeżenie udał się do policjanta, gdyż w osobniku poznał znanego farmazona, który zaledwie przed czterema dniami zdążył go oszukać sprzedając pierścione, za który zapłacił 25 zł. Pierścione jak się okazało był wartości... 50 gr.

Gdy Czaplński zjawił się z policjantem farmazon usiłował zbiec, lecz został przez szoferów ujęty. W komisariacie okazało się, że jest to Marian Grzelak, zamieszkały w Żyrardowie, znaleziono przy nim trzy pudełka, w których znajdowały się kolczyki oraz pierścionki oczywiście nie przedstawiające żadnej wartości. Farmazona osadzono w areszcie.

Katastrofalny pożar

150 tys. strat

ŁÓDŹ, 5. 11. Nocy ubiegłej wybuchł groźny pożar we wsi Mokroszyce, pow. wieluńskiego. Pożar powstał w zagrodzie Stefana Wróbla wskutek silnego wiatru przerzucił się na sąsiednie zagrody, 10 zagrod spłonęło całkowicie wraz z inwentarzem żywym i martwym. W ogniu zginęło m. in. kilkadziesiąt krów. W czasie ratowania dobytku trzech wieśniaków zostało ciężko poparzonych. Straty wynoszą około 150.000 zł.

STEFAN • FIBICH

Al. Jerozolimskie 7 P A L T A
KRAJATY, BIELIZNA,
KAPELUSZE, PIZANTY, UBRANIA I PARASOLE

Kronika prowincjonalna

SIEDLCE

WYROK SĄDU STAROSCIŃSKIEGO
W Siedlcach sąd starościński skazał na dzień aresztu Mariana Piotrowskiego, który w dniu 25 sierpnia r. b. poturbował żyda na skwerku miejskim. (s)

UROCYSTOŚĆ CHRYSTUSA KRÓLA

W niedzielę Siedlce obchodziły uroczystość Chrystusa Króla. Po nabożeństwie w kościele katedralnym procesja z biskupami Przeddzieckim i Sokołowskim wyruszyła pochodem do kościoła garnizonowego, gdzie ks. biskup Przeddziecki wygłosił kazanie potępiające działalność komunizmu jako największego wroga Kościoła. Po kazaniu, które było pod kościołem, odbyło się ślubowanie wszystkich wiernych. Na zakończenie, wieczorem w sali domu Akcji Katolickiej urządzono akademię ku czci Chrystusa Króla.

LWÓW

ZEBRANIE DOCENTÓW
Docenci wyższych uczelni lwowskich zwołali nadzwyczajne walne zebranie, na którym omówiona została sprawa grzążącego docentom uszczuplenia praw.

LUBLIN

EPIDEMIA TYFUSU
(JK) W pow. tomaszowskiemu pojawiła się epidemia tyfusu brzusznego. W miejscowości Honiatyczki stwierdzono 8 przypadków i w Tysowcach 12 przypadków zachorowań. Władze sanitarne i wydział zarządzenia w związku ze szczepieniem ochronnym.

NAPAD NA LESNICTWO

(JK) Nieznani sprawcy dokonali napadu na leśnictwo państwowe w Kąkolowicy pow. radzyńskiego. Łupem złodziei padło na skąd skarbu państwa 666,75 zł i karabin systemu Mauser. Na szkodę leśniczego Piotra Lejgerta skradziono dubeltówkę, flower oraz ciężką skórzaną, wartości ogólnie 200 zł.

CIEKAWE WYKOPALISKO

(JK) W Kolonii Golowierzy pow. lukowskiego przy kopaniu studni natknięto się na głębokości 1,5 metra na przedhistoryczny grób wojownika oraz urnę z popiołem.

NOŻEM I REWOLWEREM

(JK) W osadzie Modliborzyc pow. janowskiego wynikała bójka na tle porachunków osobistych pomiędzy Feliksem Olszówką i Michałem Klizą. W czasie której Olszówka ugodził Klizę w pierś nożem, zaś Kliza swego przeciwnika postrzelił z rewolweru w lewe ramię. Oba umieszczono w szpitalu.

OHYDNE MORDERSTWO

(JK) W kolonii Płonszowice pod Lublinem zamordowany został uderzeniem noża w skroń podczas snu 19-letni Stefan Grabowski, robotnik rolny. Policja aresztowała Stanisława Przybyłę.

TEATR LUBELSKI

(JK) W najbliższych dniach Teatr Wołyński wystawia sztukę z repertuaru klasycznego J. Słowackiego „Mazepa”. Wystawienie tej przepadła na uroczystość jubileuszową z okazji 25-lecia pracy artystycznej p. Edmunda Szafranski, który wystąpi w roli wojewody.

RADOM

KONFERENCJE RELIGIJNE
Sodalicia Marińska Intelligencji Miejskiej w Radomiu urządziła w Kościele Mariackim (kaplica św. Franciszka) konferencje religijne, które wygłosił O. Jan Rosławski T. I. z Warszawy. Początek 6 listopada o godz. 19. Zakończenie w Niedzielę 7 listopada o godz. 8 rano (a. s.).

STANISŁAWÓW

Na Czerwona Hiszpanię
Starostwo w Tlumaczu ukarało 16-letniego Piotra grywną 100 zł. za przeprowadzenie zbiórki pieniężnej na

rzecz wojsk rządowych w Hiszpanii. Od tego orzeczenia Pfefer odwołał się do sądu, który wydał wyrok niewinniający.

ŚLĄSK

GROŹNY POŻAR

W Rybniku w nocy wybuchł w zabudowaniach Walentego Rojka w Marlewicach Górnych pożar, który strawił zabudowania gospodarskie a następnie przerzucił się na domy mieszkalne rolnika Kotuli. Oba gospodarstwa spłonęły. Straty wynoszą 20.000 zł.

ZJAZD CERAMIKÓW

W dniu 7 bm. otwarty zostanie w Katowicach zjazd ceramiczów z całej Polski zwołany przez związek pracodawców przemysłu ceglarskiego na Górnym Śląsku.

TARNÓW

SKAZANIE ROBOTNIKÓW

Przed sądem w Tarnowie rozpatrywana była sprawa przeciwko robotnikom, którzy ogłosili strajk okupacyjny w miejscowym młynie. Prokuratura pociągnęła do odpowiedzialności karnej organizatora tego strajku, przewodniczącego związku zawodowego Eugeniusza Sita, oraz 30 robotników, którzy brali udział w demonstracji. Sąd skazał Sita na 3 miesiące bezwzględnej aresztu, zaś robotników na karę po 3 miesiące z zawieszeniem.

KU CZCI POWSTANCÓW

1 bm. odbyła się w Tarnowie na cmentarzu podniosła uroczystość uczczenia pamięci powstańców z 1831 i 1863 r. oraz poległych legionistów w r. 1914.

WOŁYŃ

ZASTĘPCZA SŁUŻBA WOJSKOWA

Zarząd Miejski w Łucku sporządził już spis osób obowiązujących do spełnienia zastępczej służby wojskowej. W roku bieżącym powołanych będzie z miasta Łucka 378 mężczyzn w dwóch terminach: 6 i 8 listopada.

WOŁYŃ DLA ARMII

Mającą się odbyć w dniu 11-go li-

stopada uroczystość wręczenia dwóch armat dla 24 pułku piechoty od społeczeństwa miasta Łucka i powiatu łuckiego, zapowiada się bardzo okazale. Spodziewany jest udział w uroczystości wyższych wojskowych z Warszawy i Lublina. Po nabożeństwie w kościele katedralnym odbędzie się pochód z armatami przed gmach Urzędu Wojewódzkiego, gdzie nastąpi ich poświęcenie i przekazanie 24 p. p.

Za przykładem Łucka, gmina Klewanską zakupi ciężki karabin maszynowy dla pułku kowieńskiego. Mieszkańcy gminy dobrowolnie opłakali się na ten cel.

TYDZIEŃ POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA

W dniach 5 — 12 listopada odbył się Tydzień Polskiego Białego Krzyża, połączony ze zbiórką pieniężną na rzecz tego zasłużonego Stowarzyszenia.

WILNO

ROZTARGNIONY MUZYK

Wirtuoz - flecista grecki Calimachos przybył na koncert do Wilna zaalarmował policję, twierdząc iż mu w pociągu skradziono flet wartości kilku tysięcy zł. Energiczne śledztwo zaraz wykazało, że roztargniony muzyk swój flet po prostu zostawił przy zapamiętaniu w hotelu w Rydze, gdzie ostatnio koncertował. (ms)

WZROST BEZROBOCIA

Od kilku tygodni, w związku z ustaniem większości prac budowlanych, notuje się w Wilnie niezmienny, lecz stały wzrost bezrobocia. W ubiegłym tygodniu zarejestrowano w Wilnie 50 nowych bezrobotnych. Liczba bezrobotnych wzrosła do 1500 osób. (ms).

ZYDOWSCY KAPITAŁIŚCI W KRYMINALE

Z polecenia władz śledczych zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu kapitałiści żydowscy, b. właściciele lombardu Kresowia Lejbowskiego, Gordon i Szlosberg. Całej trójce została wyznaczona kara pozbawienia wolności na czas od 3 do 5 lat, z wysoką kaucją pieniężną. (m.s.)

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Damy i huzary”

TEATR WIELKI: „Faust” występ gościnny Władysława Ładisa.

KINA

APOLLO: „Skłamałam”.

CORSO: „Kapitan Blood”.

GLORIA: „Tylko raz kochała”.

GWIAZDA: „Szczęśliwostka”.

METROPOLIS: „Wieża miłości”.

OSWIATOWE T.C.L.: „Orzeł leci do Chin”.

RENAISSANCE: „Niesamowity dom”.

ŚLÓŃCE: „Siódme niebo”.

SWIT: „Dabły wybrzeży”.

WILSONA: „Ty co w Ostrej ścieżce Brama”.

MORDERCA PRZED SĄDEM

W Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko Wojciechowi Czajce, oskarżonemu o zamordowanie kamieniarza Walszyska. Po zakończeniu przesłuchania świadków odbyła się w lokalach w Główniej. Sąd zwrócił w obecności oskarżonego miejsce dokonania zbrodni, t. j. szopy, w której znaleziono zwłoki Walszyska. Rozprawę odroczone do soboty.

Z „SALONU 35”

W ramach „Środy literackiej” zorganizowanej w Salonie 35 odbył się odczyt red. Józefa Winiewicza n. t. „W politycznej Warszawie straszny”.

Prelegent omówił istniejącą dekompozycję i niezdrową atmosferę niepokoju oraz plotkarstwa, nawołując do zgodnego i poważnego zastanowienia się nad rzeczywistością. W dyskusji zabierali głos p. p. Szeib, prof. Dr. Kucharski i Szymański. Sądymy, że jeszcze nie jedna „środa literacka” poświęcona zostanie kulturalnemu omawianiu doniosłych zagadnień z dziedziny politycznej (h. s.).

ODCZYTY W „ROMIE”

Zarząd Klubu „Roma” organizuje cykl odczytów dla inteligencji. O zamierzeniach organizatorów poinformujemy naszych Czytelników osobno w najbliższych dniach. (h. s.).

POCIĄG POPULARNY

„Orbis” organizuje pociąg popularny awaduniowy z Poznania do Warszawy na dzień 11 i 12 listopada. Cena biletu wynosi 12 zł. 50 gr. (h. s.).

ZYDOWSKIE OGŁOSZENIA

Z przykrością stwierdzamy, że w prasie poznańskiej pojawiają się coraz częściej ogłoszenia żydowskich fabryk „Electrit” i „Altessu”. Nie można sądzić, by wpływały to umoralniając na czytelników. Czas najwyższy zerwać z ogłoszeniem żydowskich fabryk i posługiwaniem się żydowskim pośrednictwem reklamowym (h. s.).

OGŁOSZENIA DROBNE

ROZNE

Capki wojskowe, policyjne, urzędnicze, oraz sportowe, szoferskie studenckie, uczniowskie, poleca: Cieszkowski, 12 Nowy Świat 12. Uwaga! obok Agnili, tel. 9-26-95.

Kapelusze męskie przerabiam na modne fasony, odświeżam, farbuję, Cieszkowski 12 Nowy Świat 12. Uwaga! obok Agnili, telefon 9-26-93

MEBLE

A. MEBLE NALEŻY KUPOWAĆ

Niebywały wprost wybór bajecznie pięknych fasonów. Ceny za gotówkę mimo solidnego wykonania wyjątkowo niskie, warunki dogodne, gdyż za 100 złotych mieszczynie można mieć luksusową sypialnię, gabinet lub jadalnię, skromniejszą za 50 zł. Wymiaramy za dopłatą meble stare na nowe. Salony Wytwornych Mebli ST. RADEICKI, Nowy Świat 30, róg Piernickiego. 1-sze piętro. Okazyjne meble pochodzące z zamiany wyprzedamy em. Koszykowa 67 w podwórzu, tel. 700-38 i Miedziana 10 Pierackiego 17.

MEBLE

Firma chrześcijańska „Ciełk” Nowy Świat 39. Duży wybór nowoczesnych mebli gotówką — ratami. Sztuki nośne.

MEBLE

gotowe i na zamówienie własnego wyrobu poleca Chrześcijańska Wytwórnia Karylowa i Gorgas, ul. Świętokrzyska 2.

MEBLE

stylowe i nowoczesne Salony, Gabinet, Sympialnie, Stolewo oraz urządzenia kuchni, przedpokojów i salki pojezytne. Dział mebli tapicerskich poleca